

Sygn. akt I C 305/20 upr

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 listopada 2021 r.

Sąd Rejonowy w Jaśle I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Grzegorz Wanat

Protokolant: st. asyst. sędz. A. S.

po rozpoznaniu w dniu 22 listopada 2021 r. w Jaśle

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa S. Ż.

przeciwko (...) S. A. z siedzibą
w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego (...) S. A.

z siedzibą w W. na rzecz powoda S. Ż. kwotę 2.583,71 (dwa tysiące pięćset osiemdziesiąt trzy złote i 71/100) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie:

- od kwoty 2.083,71 zł (dwa tysiące osiemdziesiąt trzy złote i 71/100) za okres od dnia 30 września 2019 r. do dnia zapłaty,

- od kwoty 500 zł (pięćset złotych) za okres od dnia 9 stycznia 2020 r. do dnia zapłaty,

2. zasądza od pozwanego (...) S. A.

z siedzibą w W. na rzecz powoda S. Ż. kwotę 1.800 zł (tysiąc osiemset złotych) wraz z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego za okres od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty - tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 900 zł (dziewięćset złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego,

3. nakazuje aby Skarb Państwa – Sąd Rejonowy w Jaśle ściągnął od pozwanego (...) S. A. z siedzibą w W. kwotę 443,90 zł (czterysta czterdzieści trzy złote i 90/100), tytułem wydatków związanych z wynagrodzeniem biegłego.

ZARZĄDZENIE

1. odpis wyroku doręczyć pełnomocnikom stron;

2. kal. 7 dni. J., 22.11.2021 r.

Sygn. akt I C 305/20 upr.

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Rejonowego w Jaśle z dnia 22 listopada 2021 r.

Powód S. Ż. w pozwie skierowanym przeciwko (...) S.A. w W. domagał się zasądzenia kwoty 2.583,71 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie i kosztami procesu.

W uzasadnieniu pozwu wskazał, że pozwany prowadził postępowanie likwidacyjne nr (...) w przedmiocie szkody w samochodzie osobowym powoda, polegającej na uszkodzeniu felgi. Pozwany wypłacił z tego tytułu na rzecz powoda kwotę 2.091,59 zł, tymczasem powód uważa kwotę tę za rażąco zaniżoną i nieodpowiadającą rzeczywistej cenie nabycia nowej felgi tego modelu, jak uszkodzona. Powód oszacował swoją szkodę na kwotę 4.175,30 zł, w związku z czym dochodzi wynikającej stąd różnicy. Nadto na żądanie pozwu składa się kwota 500 zł, jako wydatek poniesiony w związku ze zleceniem prywatnej ekspertyzy.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenia od powoda zwrotu kosztów procesu.

Pozwany przyznał fakt przejścia odpowiedzialności za zgłoszoną szkodę, zakwestionował przy tym jednak wysokość roszczenia powoda. Zdaniem pozwanego, wypłacona kwota 2.091,59 zł pozwala na przywrócenie pojazdu do stanu sprzed szkody.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

W dniu (...) syn powoda M. Ż., prowadząc samochód powoda A. o nr rej. (...), na trasie P. - J. najechał na ubytek w nawierzchni asfaltowej drogi powiatowej, w wyniku czego uszkodził felgę aluminiową w pojeździe. Miejsce w którym doszło do zdarzenia znajduje się w zarządzie Powiatowego Zarządu Dróg w J.. Ubytek nawierzchni, w którym doszło do uszkodzenia nie był oznakowany, a miejsce to zostało zakwalifikowane do remontu.

Szkoda została zgłoszona stronie pozwanej z racji dobrowolnego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zarządcy drogi P..

W związku ze zgłoszeniem, ubezpieczyciel przeprowadził postępowanie szkodowe o nr (...) w ramach którego dokonał oceny rodzaju, charakteru i rozmiarów uszkodzeń w pojeździe powoda oraz przeprowadził kalkulację kosztów naprawy, gdzie ustalił wartość odtworzenia pojazdu powoda marki A. o nr rej. (...) do stanu sprzed zdarzenia na kwotę 2.091,59 zł. Zgodnie z szacunkiem pozwanego, obejmuje ona koszt zakupu aluminiowej tarczy koła wraz z lakierowaniem i robocizną. O przyznaniu odszkodowania w tej kwocie poinformował decyzją z 18.09.2019 r. (dowód: polisa nr (...) – akta szkody – k. 62, okoliczność bezsporna).

Tymczasem, jak wynika z opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej, wyceny wartości pojazdów i kosztów napraw powypadkowych K. Ż. z 17.03.2021 r., średni koszt naprawy ww. uszkodzenia przy użyciu części nowych wynosi 4.242,90 zł brutto. Dla przedmiotowego modelu felgi nie występują zamienniki, brak również aktualnych ofert handlowych części używanych. Naprawa przy użyciu zamienników mogła doprowadzić do przywrócenia stanu sprzed szkody pod względem technologicznym, technicznym i estetycznym, jednak w zaistniałym przypadku zamienniki nie występują. Wszystkie zakwalifikowane do wymiany części nie nosiły śladów wcześniejszych napraw. Były też częściami oryginalnymi.

Z archiwalnych ogłoszeń internetowych wynika, że naprawa przy użyciu części używanych wynosiłaby 1.020,70 zł.

Wyliczona wartość samochodu A. na dzień 18.09.2021 r. wynosi 14.700 zł (dowód: opinia biegłego K. Ż. wraz z załącznikami – k. 70 - 98).

Powód, nie akceptując stanowiska strony pozwanej co do wysokości przyznanego odszkodowania zlecił przeprowadzenie wyceny szkody w pojeździe Stowarzyszeniu (...) Oddział w K.. Rzeczoznawcy opracowali opinię, w której wylczyli koszt naprawy samochodu powoda na kwotę 4.175,30 zł. Z tytułu wynagrodzenia za sporządzenie opinii powód poniósł wydatek w kwocie 500 zł (dowód: kserokopia faktury vat nr (...) – k. 50, opinia nr (...) – k. 39 - 49).

Ustalenia powyższego stanu faktycznego Sąd dokonał na podstawie wyżej wymienionych dowodów z dokumentów przedłożonych przez strony w toku postępowania, których zarówno autentyczność, jak i prawdziwość w zakresie twierdzeń w nich zawartych nie budziła wątpliwości Sądu, a zatem brak było podstaw do odmowy dania im wiary, tym bardziej, że nie były one kwestionowane w zakresie ich mocy dowodowej przez żadną ze stron. Nadto, dokonując ustaleń w niniejszej sprawie, Sąd oparł się również na opinii biegłego do spraw techniki samochodowej K. Ż.. Sąd ocenił, że opinia biegłego ma znaczącą wartość dla rozstrzygnięcia sprawy, albowiem kluczowym dla oceny zasadności żądania pozwu było ustalenie, jaki jest rzeczywisty koszt zakupu i wymiany uszkodzonej tarczy koła.

Opinia w zasadzie nie była kwestionowana przez strony, jedynie powód zarzucał niecelowość badania kosztów naprawy z użyciem części używanych, wskazując, że oferta z Allegro, do której odwoływał się biegły nie była dostępna na chwilę szkody.

Mając zatem na uwadze kwalifikacje biegłego oraz merytoryczną zawartość opinii, Sąd uznał ją za podstawę przyjętych ustaleń.

Sąd zważył, co następuje.

Powództwo zasługuje na uwzględnienie w całości.

Stosownie do treści art. 19 ust 1 ustawy z dnia 21 marca 1985r. o drogach publicznych (Dz. U. 2018.2068 – j.t. ze zm.), przy uwzględnieniu wymagań przewidzianych w rozporządzeniu Ministra Transportu i Gospodarki Morskiej w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać drogi publiczne i ich usytuowanie (Dz. U. 2016.214 j.t. ze zm.), organ administracji rządowej lub jednostki samorządu terytorialnego, do którego właściwości należą sprawy z zakresu planowania, budowy, przebudowy, remontu, utrzymania i ochrony dróg, jest zarządcą drogi. Na podstawie art. 20 pkt 4, 10, 10a, 11 ww. ustawy do zarządcy drogi należy w szczególności: utrzymanie nawierzchni drogi, chodników, drogowych obiektów inżynierskich, urządzeń zabezpieczających ruch i innych urządzeń związanych z drogą, z wyjątkiem części pasa drogowego, o których mowa w art. 20f pkt 2, przeprowadzanie okresowych kontroli stanu dróg i drogowych obiektów inżynierskich oraz przepraw promowych, ze szczególnym uwzględnieniem ich wpływu na stan bezpieczeństwa ruchu drogowego, w tym weryfikację cech i wskazanie usterek, które wymagają prac konserwacyjnych lub naprawczych ze względu na bezpieczeństwo ruchu drogowego; badanie wpływu robót drogowych na bezpieczeństwo ruchu drogowego; wykonywanie robót interwencyjnych, robót utrzymaniowych i zabezpieczających.

Na zarządcy drogi ciąży szeroko rozumiany obowiązek wykonywania ogółu prac remontowych, zabezpieczających i przywracających pierwotny (prawidłowy) stan nawierzchni oraz bieżących robót konserwacyjnych, porządkowych i innych, których celem jest poprawa jakości i zwiększenie bezpieczeństwa ruchu, a jego pierwszoplanowym zadaniem jest utrzymanie drogi w stanie wykluczającym narażenie użytkowników na wypadek, pozostający w adekwatnym związku przyczynowym z ich wykorzystaniem. Obowiązek należytego utrzymania i ochrony dróg nie konkretyzuje się przy tym dopiero

w razie zawiadomienia przez osoby trzecie (użytkowników drogi, policję itd.)

o istniejącym zagrożeniu jednostki organizacyjnej sprawującej zarząd drogi.

Poprzez należyty stan nawierzchni należy rozumieć, ze względu na szczególne przeznaczenie drogi, zdatność tej drogi do użytkowania w sposób zapewniający bezpieczeństwo korzystających z niej osób trzecich. W tym celu przyjąć należy, że dla zapewnienia właściwego utrzymania nawierzchni drogi podmiot zarządzający drogą zobowiązany jest podejmować nie tylko działania

o charakterze interwencyjnym w odpowiedzi na sygnały zgłaszane przez użytkowników drogi, ale również powinien we własnym zakresie podjąć wszelkie starania umożliwiające nie tylko zapobieganie zdarzeniom wpływającym negatywnie na stan nawierzchni, ale przede wszystkim zorganizować własne czynności nadzorcze tak, by zoptymalizować swoje możliwości interwencji niezależnie od informacji ze strony użytkowników dróg.

Skoro zarządca drogi jest zobowiązany do utrzymania jej w należyтым stanie t.j.: utrzymania nawierzchni drogi, chodników, drogowych obiektów inżynierskich, przeprowadzania okresowych kontroli stanu dróg i drogowych obiektów ze szczególnym uwzględnieniem ich wpływu na stan bezpieczeństwa ruchu drogowego i wykonywania robót interwencyjnych, robót utrzymaniowych i zabezpieczających, to zaniechanie przeprowadzenia prac naprawczych drogi,

w której występowały stwierdzone w tym procesie ubytki musi rodzić odpowiedzialność z mocy art. 416 k.c., chyba, że w konkretnym stanie faktycznym ujawnią się przesłanki ekskulpacyjne lub egzoneracyjne.

W okolicznościach przedmiotowej sprawy takie okoliczności nie wystąpiły, a materiał dowodowy wskazuje, że zarządca drogi odpowiada za szkodę wyrządzoną jego własnym zaniedbaniem na podstawie art. 416 k.c.

Bezsporne także było, że zarządca drogi był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej u strony pozwanej. Zgodnie zatem z art. 822 § 1 k.c., jeśli zawarto umowę odpowiedzialności cywilnej, zakład ubezpieczeń zobowiązuje się wypłacić określone w umowie odszkodowanie za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający.

Odnosnie samej szkody stwierdzić należy, że spór pomiędzy stronami nie dotyczył zakresu i charakteru uszkodzeń w pojeździe, lecz jedynie wysokości i zasadności kosztów naprawy z użyciem części nowych.

W świetle opinii biegłego należało przyjąć, że powodowi należy się rekompensata szkody obliczona z uwzględnieniem ceny części nowych oryginalnych. Takie bowiem były zamontowane w jego pojeździe przed szkodą, a co więcej na rynku nie ma dostępnych zamienników. Stosownie do art. 363 § 1 k.c. powód miał zatem prawo domagać się zwrotu kosztów zakupu nowych części, w miejsce części uszkodzonych.

Skoro różnica pomiędzy rzeczywistym kosztem naprawy, a kwotą wypłaconego odszkodowania wynosi 2.151,31 zł, to pozostając w granicach żądania pozwu, zasadnym było zasądzenie kwoty 2.083,71 zł tytułem uzupełnienia należnego odszkodowania.

Powództwo okazało się zasadne także w zakresie refundacji kosztów zleconej przez powoda ekspertyzy rzeczoznawczej. W orzecznictwie przyjmuje się, że wydatek ten wchodzi w zakres odpowiedzialności ubezpieczyciela, gdy sporządzenie opinii było niezbędne do efektywnego dochodzenia odszkodowania, a zatem nie tylko do ustalenia wysokości szkody, ale także do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela. Można przyjąć, że niezbędność ekspertyzy do efektywnego dochodzenia odszkodowania oznacza jej celowość, racjonalność i ekonomiczne uzasadnienie oceniane z punktu widzenia skutecznej realizacji roszczenia odszkodowawczego.

Zdaniem Sądu, powód, nie dysponując wiadomościami specjalnymi z zakresu szacowania szkód samochodowych, nie miał możliwości samodzielnie ocenić kosztów naprawy uszkodzonego samochodu. Skoro pozwany konsekwentnie odmawiał zapłaty w wyższej wysokości należy uznać za celowe sięgnięcie po opinię ekspertów. Dzięki uzyskanej prywatnie opinii powód był w stanie oszacować wartość przedmiotu w sprawie, a co istotne, wartość ta zbliżona jest do wartości przyjętej przez biegłego sądowego i ostatecznie przez Sąd.

W tym stanie rzeczy na kwotę odszkodowania w pkt 1 wyroku składa się zatem także i kwota 500 zł, poniesiona w związku ze zleceniem opinii przez powoda i udokumentowana stosowną fakturą.

Wobec powyższego na podstawie art. 822 § 1 i 817 k.c. w zw. z art. 416 k.c. i art. 361 k.c. oraz art. 481 § 1 i 2 k.c. Sąd orzekł jak w pkt 1 wyroku.

O kosztach procesu (pkt 2 wyroku) Sąd orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, czyli na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c.

Z tego względu pozwany powinien zwrócić powodowi całość kosztów procesu

w wysokości 1.800 złotych. Złożyła się na nie uiszczona opłata sądowa od pozwu w kwocie 200 złotych, opłacona zaliczka na wynagrodzenie biegłego

w wysokości 700 złotych oraz koszty zastępstwa procesowego, które wedle obowiązującej stawki minimalnej opiewają na 900 złotych.

Na mocy art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych

w sprawach cywilnych Sąd orzekł o brakujących wydatkach na wynagrodzenie biegłego (pkt 3 wyroku).